

**Prof. zw. dr hab. Bogdan Koszel**

**Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM**

**Poznań**

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pauliny Antoń *Współpraca w zakresie ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej*, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, ss. 403**

Wejście w życie układu z Schengen i stopniowe poszerzanie strefy jego oddziaływania na kolejne państwa członkowskie siłą rzeczy na porządku dziennym postawiły problem szczelności i bezpieczeństwa granic zewnętrznych Unii Europejskiej. Po włączeniu *acquis* Schengen w ramy prawne i instytucjonalne UE stworzone zostały szersze możliwości kooperacji w zwłaszcza w zakresie zarządzania granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej. Kryzys uchodźczy, którego kulminacja nastąpiła w 2015 r. i na początku 2016 r. unaoczniał bezradność i olbrzymie niedociągnięcia (prawne i organizacyjne) ze strony instytucji unijnych i powołanych służb w obszarze reagowania na tak ekstremalne przypadki, jakim był lawinowy napływ imigrantów do Europy. W Unii Europejskiej istnieje pełna świadomość, że podobne procesy mogą się powtórzyć i trzeba być przygotowanym na najtrudniejsze scenariusze.

Warto przypomnieć, że kwestia pomocy ludziom dotkniętym kataklizmem wojennym, prześladowaniami na tle politycznym, religijnym i etnicznym od początku istnienia Wspólnot Europejskich należała do podstawowego kanonu wartości, którymi kierowały się one w polityce wewnętrznej. W ramach budowy „przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości”, przyjęte rozwiązania (m. in. Wspólny Europejski System Azylowy, wdrażanie Systemu Informacyjnego Schengen II, system kontroli wydawania wiz VIS, Eurodac, rozporządzenie Dublin II i Dublin III, uruchomienie agencji Frontex, Europejski Pakt o Imigracji i Azylu) wydawały się być skutecznymi instrumentami zwiększającymi poziom bezpieczeństwa zarówno granic zewnętrznych UE, jak i jej poszczególnych członków w ramach strefy Schengen. Okazało się jednak, że nowe wyzwania zmusiły do przededefiniowania zasad obowiązujących w strefie

Schengen i stworzenia nowych zasad kontroli przepływu osób do UE i w wewnętrznych ramach strefy Schengen.

W tej sytuacji uważam, że bardzo dobrze się stało, że mgr Paulina Antoń zajęła się kooperacją w Unii Europejskiej w zakresie ochrony jej granic zewnętrznych i podjęła się rozwiązania wbrew pozorom trudnego zadania badawczego wymagającego niemałej wiedzy i doświadczenia. Z góry też sygnalizuję, że zaakcentowany w tytule problem badawczy został przez Autorkę dobrze odczytany i w sposób przekonujący rozwiązany. Z pewnością nie było łatwo, ponieważ wybrany przez nią problem badawczy jest wielowątkowy i wielopłaszczyznowy, co wymaga należytej dyscypliny badawczej i przede wszystkim pogłębionej wiedzy.

Nie ulega wątpliwości, że podjęty przez Autorkę do rozwiązania interesujący problem badawczy z pewnością odpowiada normom i wymogom stawianym tezom doktorskim. Tytuł został sformułowany w ujęciu dynamicznym. Autorka starała się pokazać genezę współpracy jej ewolucję, uwarunkowania, proces decyzyjny oraz nakreślić ramy prawne tej współpracy. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta, Układ treści spójny i przemyślany. Tak więc tytuł, obszar badawczy i konstrukcja rozprawy nie budzą zastrzeżeń. Język jest komunikatywny, narracja prowadzona w sposób klarowny i rzeczowy, erudycja należy do mocnej strony całego wykładu.

Generalnie trzeba przyznać, że Autorka przykładowo panuje nad zebrany materiał badawczy, posiada też dobrze zorganizowany warsztat naukowy. Dysertacja jest obszerna, ale biorąc pod duży obszar badawczy podlegający naukowej eksploracji i problem naświetlenia jego pod różnym kątem, tę objętość uznać można za uzasadnioną. Sądy, opinie i komentarze Autora są na ogół precyzyjne, logiczne i spójne. Narracja jest wartka, praca przyciąga uwagę, lektura wciąga czytelnika. *Cum grano salis* można powiedzieć, że praca jest zanadto „uszczegółowiona”, co miejscami zaciemnia całościowy obraz i odbiór. Być może jest to wynik wpływu Mistrza i Promotora, który w środowisku politologicznym słynie z naukowej pedanterii.

Pod względem merytorycznych, ale i technicznym Doktorantka podzieliła dysertację na sześć rozdziałów nie licząc skrótów używanych w pracy, Uwag wstępnych, Konkluzji i uwag końcowych, wykazów tabel, map, wykresów, grafiki i spisu Bibliografii.

Przystępując do pisania pracy Autorka zgromadziła pokaźną bibliografię, której rozmiary imponują. Zestawiła ją w zasadzie prawidłowo, kładąc nacisk na pierwszorzędą dla jej badań warstwę źródłową. Nie wiem dlaczego w pozycji I Źródła

nie znalazły się materiały statystyczne, różne raporty (II) i wyodrębniono dla nich specjalny status. Przecież to też są źródła! W opracowaniach dominują publikacje polskich autorów i nieliczne- anglosaskich. Powstaje uczucie niedosytu, gdyż w Niemczech (np. zwłaszcza na łamach renomowanego kwartalnika „Integration” i Francji trafić można na interesujące artykuły związane z problematyką badawczą Autorki.

W obszernym Uwagach wstępnych mgr Paulina Antoń nakreśliła przedmiot badań, podstawowy cel badawczy koncentrujący się na analizie hybrydowego charakteru współpracy państw członkowskich w zakresie kontroli i ochrony granic zewnętrznych UE (s.13) i sformułowała cztery hipotezy badawcze, które następnie w toku wywodu naukowego uległy weryfikacji. W następnej części określiła pytania badawcze i przedstawiła skrótowo strukturę pracy. W szeroko opisanym obszarze metodologii zaproponowała interesujące podejście badawcze zasadzające się na wykorzystaniu teorii fuzji znanego kolońskiego politologa Wolfganga Wesselsa, autora fundamentalnej pracy o systemie politycznym UE (2008), który rozwinął neofunkcjonalną teorię integracji europejskiej. Posiłkowała się również podejściem neoinstytucjonalnym i metodą analizy systemowej.. Z uznaniem należy podkreślić szeroki opis bazy źródłowa i materiałowej. Cenna jest merytoryczna ocena dorobku poprzedników, gdyż to najlepiej pokazują świetną orientację Autorki i jej ugruntowaną wiedzę w zakresie opisywanych zagadnień.

W rozdziale pierwszym, mającym charakter wstępny (*Geneza i ewolucja współpracy w zakresie ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej*) przedstawiono genezę i ewolucję w zakresie ochrony granic zewnętrznych poprzez ukazanie historycznego tła. Rozdział drugi (*Uwarunkowania współpracy w zakresie ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej*) to określenie uwarunkowań i elementów kształtujących tę współpracę). Z kolei w rozdziale trzecim (*Podstawy prawne funkcjonowania współpracy w zakresie ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej oraz *acquis Schengen**), co było rzeczą niezbędną, przybliżono rozwiązania legislacyjne umożliwiające i wspierające taką kooperację oraz omówiono *acquis Schengen*. Następny, interesujący rozdział czwarty (*Proces decyzyjny w zakresie wspólnej ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej*) ukazuje kształtowanie się założeń funkcjonowania systemu zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi i jego kolejne reformy. Ciekawie pokazano podział kompetencji pomiędzy państwami członkowskimi i instytucjami UE.

Rozdział piąty w zasadzie w całości poświęcony został strukturze i formom działalności agencji Frontex (*Od Frontexu Europejskiej Agencji zarządzania Granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej do Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej*). Analizie poddano także jej strukturę i prerogatywy po przekształceniu w Straż Graniczną i Przybrzeżną).

Ostatni z rozdziałów, szósty (*Problemy w zakresie ochrony granic zewnętrznych Unii Europejskiej*) zawiera opis najważniejszych obszarów, z którymi konfrontowana jest efektywna ochrona i kontrola granic zewnętrznych UE oraz odbiór zreformowanego Frontexu (EBCGA) w świadomości wielu europejskich ugrupowań politycznych, ekologicznych i społecznych.

Przechodząc do szczegółowych uwag i opinii należy stwierdzić, że w pracy trudno znaleźć można ustępy, które zachęcają do polemiki, lub stanowić mogą rozwinięcie bądź korektę przyjętych ustaleń, co przemawia niewątpliwie na korzyść Autorki. Nie zdarzają się braki imion przy nazwiskach, przekręcenia nazwisk, skróty myślowe i niedopowiedzenia., uchroniono się także od błędów literowych. Oto drobne uwagi polemiczne, różne potknięcia bądź niedopowiedzenia, uchwycone przez recenzenta i przedstawione w porządku wynikającym z lektury:

s. 32 Warto było rozwinąć myśl, dlaczego propozycje zawarte w raporcie L. Tindemansa z grudnia 1975 r. nie zostały zrealizowane. Złożyła się na to głęboka recesja gospodarcza w Europie Zachodniej będą następstwem odejścia przez USA od sztywnego parytetu wymiany dolara na złoto (co spowodowało gwałtowną aprecjację kursu marki zachodnioniemieckiej, deprecjację franka francuskiego i zapaść lira włoskiego) oraz tzw. szok naftowy po wojnie arabsko-izraelskiej (Jom Kipur), co uruchomiło w EWG stagflację.

s.32 jest Hans Dietrich Genscher, lepiej Hans-Dietrich

s.35 ciekawie Autorka opisała kolejne kroki w zakresie znoszenia granicznej kontroli paszportowej do 1986 r. Recenzent miał wielokrotnie okazję zaobserwować to na własne oczy, kiedy w tych latach przekraczał samochodem granicę francusko-zachodnioniemiecką. Uzupełniłbym wywód, że jeśli w samochodzie oznakowanym zielonym krążkiem (ja widziałem też prostokąty z nadrukiem EC) znajdowały się osoby spoza strefy Schengen i mimo wszystko zostały wrywkowo zatrzymane do kontroli dokumentów, to właścicielowi samochodu groziły surowe kary finansowe.

s.73-74 przyp.25 pociągnąłbym wątek Partnerstwa Eurośródziemnomorskiego i zasygnalizował, albo wspominał o koncepcji N. Sarkozy'ego związanych z Unią dla Śródziemnomorza (2007-2008)

s.75 w ramach EPS współpraca z Rosją nie tylko miała opierać na układzie PCA z 1994 r. Zgodnie z życzeniem Niemiec miała mieć ona charakter ekskluzywny, wyjątkowy, co wprawdzie znacznie później uwidoczniło się w narzuconym przez F.-W. Steinmeiera całej UE (2009) programie Partnerstwa dla Modernizacji z Rosją.

s.206 przyp.189-196 dla tak specjalistycznej pracy definiowanie *acquis* i aktów prawa wtórnego uważam za zbędne

s.211 szkoda, że Autorka jednym zdaniem w przypisie 2 wspomina, że siedzibą Fronteksu stała się Warszawa. Dla władz polskich była to sprawa prestiżowa i mająca konkretny wymiar finansowy. Ważnym wydarzeniem było podpisanie 26 marca 2007 r. porozumienia między ministrem spraw wewnętrznych i administracji RP a Dyrektorem Wykonawczym Europejskiej Fronteksu w sprawie siedziby oraz innych spraw związanych z funkcjonowaniem Agencji w Polsce. Generalnie brakuje szerszej analizy na temat genezy Fronteksu, co sugerowałby początek V rozdziału.

Przechodząc do ogólniejszych wniosków i konkluzji można powiedzieć, że otrzymaliśmy solidnie i rzetelnie sporządzoną pracę doktorską. Dysertację cechuje dojrzałość sądów i opinii, a nieliczne uwagi polemiczne nie psują tego pozytywnego konterfektu. Jestem dogłębnie przeświadczony, że pozytywnie zweryfikowane w toku wywodu naukowego pytania badawcze mają wysoką wartość naukową, a podjęte badania wzbogacają dorobek politologów w zakresie badań nad Unią Europejską, jej politykami i systemem instytucjonalnym. W pełni zgadzam się z opinią Autorki wyrażoną w końcowym fragmencie pracy (s.348-349), że sprawne zarządzanie granicami zewnętrznymi Unii Europejskiej skonfrontowane z problemem imigracyjnym (2015-2016) nie zdało egzaminu. Brak wyraźnego rozgraniczenia kompetencji i odpowiedzialności pomiędzy instytucjami ponadnarodowymi a państwami członkowskimi nadal przesądza o efektywności działań w tym zakresie. To państwo członkowskie odgrywa czołową rolę i posiada największe kompetencje związane z

bezpieczeństwem wewnętrznym. Rozwiązania przyjęte po 2016 r. związane z EBCGA trudno uznać za rewolucyjne.

Biorąc pod uwagę wspomniany dobry merytoryczny i warsztatowy poziom pracy, intelektualne zaangażowanie Autorki w jej przygotowanie, poprawność założeń i celów badawczych, trafność i aktualność wyciąganych ocen, które pełne rozwinięcie znalazły w Konkluzjach i uwagach końcowych, należy stwierdzić, iż teza doktorska mgr Pauliny Antoń odpowiada standardom i wymogom stawianym przez Ustawę o Stopniach i Tytułach Naukowych z dnia 14 marca 2003 r. (Dziennik Ustaw z 2003 r., nr 65, poz.595, z 2005 r., nr 164, poz.1365 znowelizowanej z dniem 1.10.2011). Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Pauliny Antoń do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Ze względu na wagę i aktualność analizowanej w pracy problematyki, opowiadam się również za opublikowaniem dysertacji w formie książkowej.



( prof. zw. dr hab. Bogdan Koszel )

Poznań, 2019-05 -07